

# KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Września. — Rok 1835.  
Sobota.

№ 249

Jutro, S. Eustachy.  
Pierwsza Kwadra.

Kalisz d. 4/16 Września 1835 r. — Dnia 31 Sierpnia (12 Września) o godzinie 10ej rano, Najjaśniejszy PAN z Jej Cesarską Mością, Najjaśniejszym Królem Pruskim i wszystkimi znakomitami Gośćmi, był obecnym przy wejściu oddziału Pruskich wojsk, do obozu położonego w linii między naszymi wojskami. — Najjaśniejsza PANI, konno objeżdżała szeregi piechoty, kawalerji i artyleryji Pruskiej, a w ceremonialnym marszu połączonych wojsk Jej Cesarska Mość raczyła iechać na prawem skrzydle szwadronu kirasjerskiego pułku swego imienia. — Przy przechodzeniu oddziału Pruskich wojsk, mimo Naszego gwardyjskiego oddziału; wzajemne powitania jednogłośnie ura rozlegały się w szeregach woźników! — Po skończonym ceremonialnym marszu, oddział Pruskich wojsk wszedł do przygotowanego dlań obozu, a Najjaśniejszy PAN z Jej CESARSKĄ MOŚCIĄ, Najjaśniejszym Królem Pruskim, wszystkimi znakomitami Gośćmi, Jeneralitetem i Sztabami, znajdował się na śniadaniu, w sali nowo wybudowanego Belwederu w pośród większego obozu; następnie JEGO CESARSKA MOSC przedstawiał Jego Królewskiej Mości Najjaśniejszemu Królowi Pruskiemu, wszystkich Jenerałów naszych wojsk znajdujących się na manewrach w Kaliszu. — O 7 godzinie wieczorem dane było w nowo-wystawionym Teatrze widowisko, które zaszczylił swą obecnością JCH CESARSKIE i Królewska Mość; wszystkie inne łoże zajęte były dostojnymi Gośćmi; a parter napełniony Jeneralitetem, Sztab i Ober Officerami różnych mocarstw. — Dnia 1/13 Września o 11 godzinie rano, JCH CESARSKIE i Królewska Mość ze wszystkimi dostojnymi Gośćmi, Jeneralitetem i mnóstwem zagranicznych odwiedzających, znajdowali się na Nabożeństwie w pochodnej Cerkwi gwardyj-

skiego oddziału, otoczonej wojskami składającymi kościelną paradę. W bliskości naszej Cerkwi odbywało się także Nabożeństwo i pośród Pruskich wojsk. Święte hymny dwóch różnych wyznań, wznosząc się w połączonej harmonji do JedyneGO BOGA, wzmacniały związek modlących się, czyniły w uczuciach każdego wzruszenie i światłobliwe duszy przejęcie. — Po skończonym Nabożeństwie, JCH CESARSKIE i Królewska Mość byli przytomni paradzie, poczem Jego Królewska Mość raczył przyjmować ze wszystkich pułków konnych Pruskich i Rosyjskich ordynansów; następnie była musztrakonna Muzułmański i linjowego Kozackiego pułków. — Tegoż dnia o 4 po południu zaproszeni byli do Cesarskiego stołu wszyscy znakomici Goście, Jeneralitet i znaczniejsze osoby różnych Dworów. W czasie obiadu grały chóry pułkowych Pruskich i naszych muzyk. Zebrany w znacznej liczbie Lud napełniał place wokoło urządzonej iadalnej sali znajdujące się. O 7 godzinie popołudniu było widowisko w Teatrze, równie iak i poprzednio zaszczycone obecnością najznakomitszych Dworów. — D. 2/14 o 11 godzinie rano, na obszernem polu w bliskości wsi Kokanina, wszystkie wojska zebrane przy Kaliszu Rosyjskie i Pruskie, przechodziły ceremonialnym marszem przed JCH CESARSKIMI i Królewską Mością. Mnóstwo pojazdów i pieszych widzów zajmowało przestronne pola za linją, i każdy unosił się nad porządkiem wojska, którego massa przedstawiała widok najwspanialszy. — D. 4/16 o godz: 9 rano, od wsi Kokanina zaczęły się manewry Kaliskiego rezerwnego oddziału, dowodzonego przez Samego Najjaśniejszego PANA, które skończyły się o 12 godzinie u miasta Kalisza. — Dnia dzisiejszego to jest: 4/16 Września, w czasie manewrów między wsią Kokaninem a M.

Kaliszem, Ł. pozycyja baterja 7 artyleryjskiej  
 Brygady zaiwawszy pozycyją, odprzodkowała na  
 świeżo zżętem polu, gdzie po zbiorze niezu-  
 pełnie zebraną była słoma. W czasie wystrza-  
 łów, słoma zapaliła się i przy silnym wietrze  
 iskra wpadła w jeden z amunicyjnych iaszczy-  
 ków, z którego w tej chwili wyjmowano ładunki;  
 iaszczyk rozerwała, i przytym nieszczęśli-  
 wym przypadku, jeden artylerzysta pozbawio-  
 ny życia, a drugi mocno raniiony został; wię-  
 cej zaś nikomu nic się złego nie stało, nawet  
 iedziec kierująca koźmi (Handlanger) rozer-  
 wanego; iaszczyka, niemniej konie zostały nie-  
 tknięte; pierwszy tylko trochę osmalony został.

Najjaśniejszy PAN raczył, JÓ. Feldmar-  
 szalkowi, Xięciu *Warszawskiemu*, Namiestni-  
 kowi Króla, przesłać reskrypt następujący:  
*Xięże Janie Feodorowiczu!* W czasie tera-  
 źniejszego pobytu moiego w granicach Króle-  
 stwa Polskiego, i przy kilkokrotnem obejrze-  
 niu wojska 3go korpusu piechoty, zebranego  
 pod Kaliszem; z najwyższem ukontentowaniem  
 dostrzegłem, nowe dowody oznaczającego się  
 wykonywania rozlicznych obowiązków na Was  
 włożonych. Przez Waszą mądrą działalność,  
 oraz nieustanną baczność, wszystkie gałęzie zar-  
 ządu w Królestwie Polskiem, dążą stale do ce-  
 lni zamierzonego, pomyślności i pożytku całego  
 ogółu i każdego w szczególności. Przez Wasze  
 starania, wojsko Czynnej armji do najwybor-  
 nniejszego porządku doprowadzone zostało. O-  
 świadczać Wam na nowo MOJE szczególne  
 podziękowanie i zupełne zadowolenie, umiesz-  
 czam w dowód tego, Syna Waszego w *Przeobra-  
 żeńskim* pułku Lejb-Gwardji, zachowując li-  
 czenie się tego poprzednie, w pułku *Jmienia  
 Waszego*. Zostając tym sposobem wiedzonym z  
 najstarszych pułków Lejb-Gwardji i w wale-  
 cznym pułku *Jmienia Waszego*, niech nabędzie  
 tych samych znamienitych cnot, które tak spra-  
 wiedliwie zjednały służbie Waszej, prawo do  
 wdzięczności Mojej, Ojczyzny i *Potomków*. —  
 Zostając na zawsze Wam przychylnym. (pod-

pisano) MIKOŁAJ. — W Kaliszu d. 15/13 Wrze-  
 śnia 1835.

Numer 38 *Tygodnika Rolniczo-Technologi-  
 cznego* wyszedł z druku i zawiera: 1) O czasie  
 i sposobie parzenia owiec, (dokończenie); 2)  
 Odpowiedź P. K. z O. krytykującego gospo-  
 darstwo rozumowane a praktykującego gospo-  
 drowe na polskiej ziemi od lat 36, przez F.  
 Go..... Obywatela Województwa Kaliskiego.  
 — Wczoraj w teatrze Rozmait: po *Dla czego*,  
 przywołani J. Panna *Zuczowska* i J. P. *Kudlicz*.  
 — Znaczny bardzo Assortiment bielizny sto-  
 łowej na 6, 12, 18 i 24 osób, serwety do ka-  
 wy i serwetek małych deserowych, oraz rę-  
 czników, niemniej Płótna webowego i kopowe-  
 go, iako też i chustek do nosa płóciennych bia-  
 łych, nadszedł do handlu podpisanych przy u-  
 licy Miodowej Nr 481 obok filarów. Jeżeli do-  
 tychczasowe stałe ceny fabryczne płótna, oraz  
 zaręczenie że takowe nie są z bawelną miesza-  
 ne, potrafiły nam zjednać zaufanie Szanownej  
 Publiczności, to bynajmniej nie wątpimy że i  
 stołową bielizną, którą na powszechnie życze-  
 nie osób szaczących nas swem zaufaniem  
 sprowadziliśmy, tak pod względem bardzo u-  
 miarkowanych, stałych i fabrycznych cen, ia-  
 ko też i zaręczeniem że jest czystą llnianą i  
 nie mieszaną zadowolemy osoby interessowa-  
 ne. Tak płótna iak i stołowa bielizna są z te-  
 go rocznych letnich blichów w najcelniejszych  
 fabrykach zagranicznych przez iednego z pod-  
 pisanych współników osobiście na miejscu wy-  
 bierane; w tymże handlu znajdują się oraz chus-  
 tki do nosa płócienne kolorowe. *Grabowski*,  
*Janikowski* i *Rykowski*. — Kurs wczorajszy: Li-  
 sty zasta: białe bez kuponu zł. 95 gr. 25, war-  
 tość kuponu gr. 28 2/3. Obligacje częstkowe  
 z r. 1835 zł. 530.

W *Kaliszu* w zeszły Poniedziałek w obec Do-  
 stojnych PANSTWA, przez Artystów teatru  
 Berlińskiego przedstawiono Komedję *Bal w El-  
 brun*, po której wykonanie były Tańce hisz-  
 pańskie, iako też Mazur przez J. Pannę Kon-

stancją *Damse*, i Taniec Węgierski przez PP. *Tagljonich*; we Wtorek Komedje *Młodość musi wyszumić*, oraz *Zmienna*, w tańcach wystąpiły młode Paniątki *Piechowicz* i *Szczepańska*, tańczyli i Hiszpanie, a z baletu *Sylfidy* PP. *Tagljonich*; w Środę Komedje 3 *Żony* albo *Ładna*, i *Lizetka*, były oraz tańce przez Panią *Koss*, *Grękowskiego*, PP. *Tagljonich* i *Hiszpanów*.

**Francja.**— Od kilku dni naradza się bardzo pilnie Minister spraw zagranic: z Posłami Angielskim, Hiszp. i Portug.— Mówią, że ma być postanowiona przez rząd w pałacu *Luxemburskim* Kommissja składająca się z 36 Parów, przed którą mają być sądzone wszystkie sprawy o nadużycia druku. Każdy z członków tej Kommissji będąc Sędzią, pobierać będzie 10,000 fr. rocznej pensji, a Prezes który ma być ma ieden z Wice-Prezesów Izby parów, 100,000 fr.; do tej kommissji mianowanych także będzie 2 Wice-Prezesów i Prokurator ieneralny; na pomienione urzędy podało się wielu kandydatów.— Kilka pism perjodycznych wychodzących dotąd w Paryżu, ogłosiło, że z powodu nowych ustaw przeciw ścieśnieniu druku, natychmiast ustaną.— Król i Królowa często jeżdżą do *Worsalu*.— Sławny Wirtuoz *Kalkbrenner*, wrócił do Paryża.— Potwierdza się wiadomość, że *Paganini* zakończył życie na cholerę, zostawiwszy majątek wynoszący 7 miljoów franków; chociaż tego sławnego wirtuozu była krótko, i jednak nader bolesna.— W *Bordo* schwytano w końcu z.m. człowieka podejrzanego, który od kilku tygodni bawiąc w tem mieście, nie miał stałego mieszkania; także i Policja niewiedziała kiedy i jakim sposobem przybył do *Bordo*. Uwieszony pod różnemi pozorami chciał się uwięziwić, iednak wszystko okazywało kłamstwo, znaleziono przy nim ostry pugińal i parę krucic, papierów nie miał przy sobie.— Do *Bordo* zawinął okręt handlowy południowo-Amerykański z różnemi towarami, przeznaczonemi dla iednego z tamecznych Kommissantów angielskich; wartość tych towarów ma wynosić

do miljona franków.— Poseł Angielski Lord *Granvil* wyjechał do wód do *Dyeppe*.— Dla teatrów ustanowiono Kommissją *cenzury*.— Na posiedzeniu Izby Parów dnia 9 b.m. przysłała kolej na resztę nieprzyiętych artykułów druku, które w ciągu dwóch godzin bez zmiany, większością głosów przyięte zostały.— Kommissja Sądu Parów przekonała się teraz, że *Fjeschi* w d. 28 Lipca był tylko narzędziem do wykonania morderstwa, główną zaś osobą należąca do tej zbrodni, ma być iakiś *Morej*, co dowiodło znalezienie puljaresu w kanale odchodowym; były w tym puljaresie notatki pisane ołówkiem, że *Morej* otrzymał pieniądze przed 28 Lipca, 21,000 fr., w tych notatkach znajdowały się także te słowa: „Miesiąc Lipiec rozszerzy postrach we Francji.“— Znowu mówią, że pułki wojska Francuzkiego mają być powiększone.

**Anglja.**— Do Londynu miał przybyć Aient *Don Karola* i wejść w układy z iednym z tamecznych domów handlowych o znaczną pożyczkę.— Dnia 10 b.m. oczekiwano zamknięcia Parlamentu.— Głoszą w Londynie, że małżeństwo *Donny Marji* z Xciem *Sasko-Koburskim* za pewne uważać można.

**Hiszpanja.**— W mieście *Waladolid* porwali się ochotnicy rojalistowscy do broni w czasie gdy wojsko Królowej opuściło to miasto dla udania się do Madrytu, milicja Królowej była przy tem zdarzeniu czynna i natychmiast uwiadomiła o tym w drodze będące wojsko, które wróciwszy do *Waladolid* uśmierzyło rojalistów; w tem mieście tak iak i w innych Zakonnicy byli przymuszani opuścić klasztorzy.— 22 Bataljonów Karlistów zagraża miastu *Bilbao*.— Dnia 3 b.m. strzelały oddziały Karlistów stojące przy brzegu *Bedaso*, kilkakrotnie z ręcznej broni na strażę pograniczną wojska Francuzkiego, lecz nietrafiły w żadnego z tych żołnierzy, to zdarzenie zniewoliło Francuzów dać im kilkudziesiąt wystrzałów z armat.— Mo-

wią, że Xiądz *Meryno* znowu się nagle ukazał, zabrawszy wojsku Królowej znaczny transport pieniędzy idący do Madrytu. — Dnia 31 z.m. nowe Ministerjum Królowej zostało ogłoszone, z tej zmiany mało kto jest zadowolonym. — W giełdzie Paryskiej rozeszła się wieść, że Królowa Hiszpańska opuściła nagle ten kraj i udała się do *Lisbony* lub *Burgos*. Mówiono także o ważnej bitwie, która miała być stoczona pod murami *Bilbao*, w której oba stronnictwa odniosły znaczne klęski.

*Włochy*. — Miasto *Genua* znajduje się teraz w smutnym stanie, z powodu wzrastającej cholery. Wszystkie sklepy są zamknięte, a ulice bez ludne, jeżeli się który z mieszkańców na nich okaże, to go ujrzeć można w smutnej postaci, z spuszczoną głową, ma chustkę przed ustami aby nie wciągnąć zaraźliwego powietrza.

#### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Uszyński Sędzia Pokoju z Buska; Dunin Józef Borkowski Dzie: z Motwicy, Wołowska Elżbie: Oby: z Drezna, Mrokowski Joa: Dzie: z Korotnic, Owidzki Mecenas z Nieborowa, Nieniewski Dzie: z Sędzian.

#### DONIESIENIA.

**SKŁAD INSTRUMENTÓW FIZYCZNYCH i OPTYCZNYCH**, przy rogu ulicy Miodowej, poleca się Szano: Właścicielom Gorzelii, wyborowym zapasem Termometrów oprawnych, bardzo wygodnych do browarów i gorzelii, Alkoholometrów różnych na skalach Rychtera, Trallesa i Magera, Lutrometrów, Ważek do zhoża, oraz zbiorów Instrumentów Weterynaryskich w cenie bardzo umiarkowanej; za akuratność i regularność podziałek i roboty, ręce. *Bergmann.*

Gdy Dobra Wolskie z Gruntów i Osad zaległy w znacznej ilości Podatków Skarbowych, stósownie do Reskryptów Komisji Włwa Mazow: z d. 21 Sierpnia<sup>2</sup> Września Nr 14,969 i z d. 28 Sierpnia 9 Września 1835 Nr 15,732, podpisany sposobem Sekwestracyjnym w moc Dziennika Wojewódzkiego z d. 20 Grudnia 1829 Nr 195, zajął na rzecz Skarbu Pszenicy kop wspanie 60 i takowej sprzedaż na gruncie Wsi Wolskie, termin Licytacji święcej dańcemu w dniu 16<sup>2</sup>8 Września 1835 r. przeznaczając, na takąową interessantów zaprasza. Sekwestrator Obwodu Warszawskie: *Pr: W oiacki.*

**BANK POLSKI.** — Ogłasza, iż dla niedoszłej sprzedaży dóbr **WOZNIKI** w Wdzwie Kaliskiem

w Obwodzie Sieradzkim położonych, na licytacji publicznej, w terminach przeszłych, dobra te sprzedane będą z wolnej ręki, pod temiż samemi co dawniej warunkami, i za tenże sam szacunek, to jest: każdy ubiegający się o ich kupno, umówiwszy się w Banku oszacunek za nie, złoży na wadium złp. 12,000 gotowizną lub Listami zastawnemi. Nabywszy zaś dobra, wnieśli do kasy Banku przed opisaniem kontraktu notarialnego summe złp. 45638 listami lub gotowizną, opłacać będzie rocznego kanonu złp. 2200, prócz tego zabezpieczy hypotecznie summe złp. 41,000, którą w ciągu lat 28 sposobem amortyzacji spłaci. Inne warunki, iakoteż tabellaryczny wykaz zróżdeł dochodu dóbr, przejrzeć można każdego dnia w Biórze Sekretarza Generalnego Banku Polskiego, od godziny 10 z rana, do 2 po południu, iak niemniej u WW. Witkowskiego Adwokata i Wojciechowskiego Obrońcy Prokuratorji Innej w Kaliszu, można nadto przekonać się o stanie dóbr na gruncie. — Radca Stanu Prezes, **Lubowidzki.** — Sek. **Je. Zubkowski.**

👉 Jest do sprzedania z wolnej ręki nader korzystna **KOLONJA**, położona w Alexandrowie, w Gminie Białoleckiej, o 3 wiorst od rogatki Goleździnowskich, na trakcie do Twierdzy Nowogeorgiewskiej, z wszelkimi zabudowaniami gospodarskimi iako to: obszernym Domem mieszkalnym, Stodołą, Obarą, Stajnią, i t. p. przytem z pięknym Ogrodem rodzajnym fruktowym, w którym jest zaprowadzona obłita Szparagarnia, Plantacja krzewów winnych i Szadzawka, prócz tego oddaie się przy kupnie tej Kolonji cała Krestencja, tak już zebrana iako też na pnju będąca, oraz wszelki Sprzężaj, Konie, Bydło, it. p. Bliższą wiadomość powziąść można o tem u Właściciela tej Kolonji, przy ulicy Białoskórniczej Nr 2623.

**DONIESIENIE Z BIORA ZLECEN** Nr 473 Lit: G. Owczarnia Carnowo w Obwodzie Prasnyskim, prowadząca ród swych Merynosów z wstawionych Owczarni Biernackiego z Sulisławic i Jerowskiego z Jastrzębia (ostatnia jest dziś własnością Hrabiego Krasińskiego w Legzru) ma iak lat poprzednich, do sprzedania **TRYKI** sortowania sortirnajstra Hausmana, po cenach następujących: Elekta Tal: 30, Prima tal: 15, Sekunda tal: 9, Tercja tal: 6.

Wczoraj wyciągnięte Nra 64. — 79. — 42. — 26. — 76. Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 17. **TEATR WIELKI.** Jutro *Płaksa i Wesolowski.* 4 raz 7 *Dziwcząt pod bronią.* **TEATR ROZMAITOSCI.** Jutro *Szał rozdarty.* Każdy z swej strony. *Dniówka.*